

Myslovitz, Złe mi się śni

Jeden jest Bóg miliony barier
Zwycięstwo nauki tłumienie pragnień
Mam już wszystkiego dość
Mam już wszystkiego dość

Kolejna misja szukania życia

I znowu nie mogę zasnąć nie mogę gdy
Gdy ciągle złe mi się śni
Gdy ciągle złe mi się śni

Jeden świat tysiące ścian
Święta wojna bezkultura mas
Mam już wszystkiego dość
Mam już wszystkiego dość

Pieprzona misja szukania życia

I znowu nie mogę zasnąć nie mogę gdy
Gdy ciągle złe mi się śni
Gdy ciągle złe mi się śni

I budzę się w nocy i biorę prysznic rozbity w kawałki
Z oglądania telewizji i boję się bardzo
I boję się ludzi gdy wychodzę na ulicę
A oni tacy dziwni, grubo ubrani i bez uśmiechu
Patrzają nerwowo w prawo i w lewo
Oni także się boją i patrzą na mnie
Oni boją się mnie a ja ich
Oni boją się mnie a ja ich
Oni boją się mnie
Oni boją się mnie